

Lech K. Paprzycki

Kryteria oceny opinii biegłego psychiatry i psychologa w postępowaniu karnym

Palestra 43/11(503), 5-11

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Kryteria oceny opinii biegłego psychiatry i psychologa w postępowaniu karnym

1. Literatura psychiatryczna, psychologiczna, ale także prawnicza, dotycząca oceny opinii psychiatryczno-psychologicznej, stanowiącej dowód w procesie karnym jest bardzo bogata. Mimo tego, zainteresowanie praktyki prokuratorskiej i sądowej tą problematyką jest niewielkie, a kolejne badania akt postępowania przygotowawczego i sądowego prowadzą do bardzo niepokojących wniosków. Otóż okazuje się, a potwierdza to treść większości uzasadnień orzeczeń sądów wszystkich instancji, że wykorzystanie tego dowodu ogranicza się, w bardzo wielu wypadkach do, w zasadzie bezkrytycznego, przyjęcia opinii przez zaprobowanie jej wniosków. Tymczasem bliższe przyjrzenie się tej problematyce pozwala dostrzec szereg interesujących zagadnień, także z punktu widzenia Konstytucji RP z 1997 r., praw człowieka oraz ustawy z 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego. Z reguły są to dość trudne zagadnienia. Owa trudność wiąże się z istotą każdej opinii biegłego, choć w wypadku opinii psychiatrycznej jest to trudność szczególnie duża – poznanie i ocena czegoś, co ze swej natury dostępne jest tylko lekarzowi o specjalistycznym przygotowaniu i psychologowi mającemu znacznie wyższe kwalifikacje niż te, które są uzyskiwane w wyniku ukończenia studiów uniwersyteckich na wydzia-

le psychologii. Trudności te, jak w wypadku każdej opinii biegłego, nie zwalniają prowadzących postępowanie przygotowawcze, jak i sądu od dokonania wszechstronnej i krytycznej oceny takiego dowodu.

Obowiązek taki wynika wprost z usytuowania biegłego w procesie karnym. K.p.k. 1997 r. jednoznacznie stanowi, z jednej strony (art. 193 § 1 k.p.k.), że w sytuacji, gdy stwierdzenie (ustalenie) okoliczności wymaga wiadomości specjalnych, a więc takich, jakimi nie może dysponować absolwent uniwersyteckich studiów prawniczych, zasięga się opinii biegłego (biegłych), a z drugiej strony, że obowiązkiem organu procesowego jest stwierdzenie, czy opinia biegłego zawiera treść zgodną z wymogami określonymi w art. 200 § 1 k.p.k. W wypadku ustalenia, że opinia jest niejasna, niepełna, wewnątrznie lub zewnątrznie sprzeczna, organ ten ma obowiązek usunąć te niedoskonałości opinii, przesłuchując tych samych biegłych lub powołując innych (art. 201 k.p.k.). W ten sposób, w istocie, sformułowana została w polskiej procedurze karnej zasada dotycząca przeprowadzania dowodu z opinii biegłego – obowiązek zwrócenia się o taką opinię, gdy do dokonania ustalenia okoliczności istotnych w sprawie konieczne są wiadomości specjalne, ale także obowiązek dokonania oceny

tego szczególnego dowodu, przy wykorzystaniu wiedzy jaką ma prawnik o określonej dziedzinie wiedzy, czego nie można identyfikować z wiedzą w tej dziedzinie, którą w zakresie omawianej tu problematyki ma tylko psychiatra i tylko psycholog. Organ procesowy zapoznaje się z ustaleniami dokonanyymi z wykorzystaniem wiadomości specjalnych biegłego i oceniając, iż są one dokonane prawidłowo, zgodnie z wymogami określonymi w k.p.k., dokonuje, także na podstawie tego dowodu, własnych ustaleń. Co prawda, sąd (inny organ procesowy) nie jest *najwyższym biegłym*, ale nie może z kolei ulegać wątpliwości to, że w zakresie tego co nazywa się *ustaleniami*, istotnymi z procesowego punktu widzenia, nie ma ustaleń biegłych – są tylko ustalenia organu procesowego.

2. Obowiązek prawny zasięgnięcia opinii biegłego (art. 193 § 1 k.p.k.) to, z drugiej strony, zakaz, w istocie, zasięgania takiej opinii wtedy, gdy do ustalenia określonej okoliczności nie są niezbędne wiadomości specjalne.

Przepis art. 202 § 4 precyzyjnie określa zakres opiniowania psychiatrycznego, także co do konieczności stosowania środków zabezpieczających o charakterze leczniczym i, w zasadzie, nie zdarza się, by organy procesowe zwracały się do biegłych o wypowiedzenie się w szerszym zakresie. Jedyną kwestią sporną jest to, czy biegli psychiatrzy są w stanie określić stopień *znaczności* ograniczenia poczytalności na gruncie art. 31 § 2 k.k. w tym sensie, aby biegli poza ustaleniem, że jest to *znaczny stopień ograniczenia poczytalności* mogli wypowiedzieć się co do tego, czy i jak znacznie ów stopień ograniczenia poczytalności bliski jest granicy wyznaczonej przez art. 31 § 1 k.k., czy też wręcz przeciwnie, stan zdrowia psychicznego badanego w chwili popełnienia czynu bliski był temu, co w języku potocznym zwykło nazywać się normą. Wielu biegłych jest zdania, że wypowiedze-

nie się przez psychiatrę co do tej kwestii nie jest możliwe, ale liczni biegli na tak postawione pytanie udzielają odpowiedzi. Czynią to, z reguły, nie w opinii pisemnej, lecz w opinii ustnej, składanej na rozprawie. Trzeba przyjąć, że biegli psychiatrzy są w stanie dokonać tego rodzaju ustalenia i jego brak można uznać za podstawę oceny, że opinia jest niepełna, w rozumieniu art. 201 k.p.k., co nakazuje podjęcie czynności procesowych określonych w tym przepisie.

Problem nieco komplikuje się w wypadku opiniowania psychiatrycznego i psychologicznego procesów motywacyjnych, a także stanu silnego wzburzenia przy przestępstwie zabójstwa – art. 148 § 4 k.k. To samo, choć w nieco innym aspekcie, dotyczy wszystkich przestępstw popełnianych w stanie silnego wzburzenia, choć praktycznie rzecz biorąc w tej ostatniej kategorii przestępstw problem ten, w zasadzie, nie występuje. O ile konieczny udział biegłych psychiatrów i psychologów w ustalaniu wystąpienia stanu silnego wzburzenia nie jest już kwestionowany i to nie tylko w piśmiennictwie – psychiatrycznym, psychologicznym i prawniczym, ale także w orzecznictwie Sądu Najwyższego, to nie ma zgodności poglądów co do tego, czy biegli ci powinni mieć udział w ustalaniu, że stan silnego wzburzenia, pod wpływem którego sprawca dopuścił się zabójstwa, był usprawiedliwiony okolicznościami. Wydaje się jednak, że owe okoliczności usprawiedliwiające mogą mieć, chociaż w części, aspekt psychiatryczny lub psychologiczny, a więc biegli tych specjalności nie mogą uchylić się od odpowiedzi na pytania dotyczące tych właśnie kwestii. Brak wypowiedzi biegłych na ten temat może być także podstawą ustalenia, że opinia jest niepełna w rozumieniu art. 201 k.p.k.

3. Nie może natomiast ulegać żadnej wątpliwości to, że przedmiotem ustaleń biegłych psychiatrów i psychologów nie

może być sam przebieg zdarzenia i sposób zachowania podejrzanego (oskarżonego), które zostało zakwalifikowane jako stanowiące przestępstwo – co do tego, czy zachowanie takie miało miejsce i czy było ono określonego rodzaju. To nie należy do biegłych, lecz wyłącznie do sądu. Biegły, dla potrzeb wydawanej opinii, przyjmuje ustalenia faktyczne wskazane przez organy procesowe albo te wynikające z treści przeprowadzonych już dowodów. Konieczne jest, w każdym wypadku, zaznaczenie tego przez biegłych w opinii, aby nie było wątpliwości, iż nie dokonali oni, na użytek wydawanej przez siebie opinii własnych ustaleń stanu faktycznego, poprzedzonych oceną przeprowadzonych dowodów. Jeżeli jednak autorzy opinii psychiatrycznej, czy psychologicznej, postąpiliby inaczej, ich własne ustalenia stanu faktycznego należy bezwzględnie pominąć. Jeżeli opinia jest powiązana tylko z tym ustalonym przez biegłych stanem faktycznym, to konieczne będzie uzupełnienie opinii przez jej odniesienie do innych okoliczności faktycznych jakie, w ocenie organu procesowego, należy uwzględnić. Gdyby i wówczas opinia okazała się niepełna, znajdzie konieczność zwrócenia się do innych biegłych.

4. Inny będzie zakres opinii wydawanej przez psychiatrę (wystarczy wtedy tylko jeden psychiatrę i bez udziału psychologa), gdy sąd będzie dokonywał ustaleń, czy zachodzi *uzasadniona wątpliwość co do poczytalności* oskarżonego (podejrzanego), w rozumieniu art. 79 § 1 pkt 3 k.p.k., które to ustalenie dopiero zobowiązuje do przeprowadzenia dowodu w trybie określonym w art. 202 i nast. k.p.k. Co prawda, w piśmiennictwie i orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazano liczne okoliczności, które zazwyczaj wskazywać będą na to, że owe uzasadnione wątpliwości już wystąpiły, a więc trzeba powołać biegłych w celu zbadania stanu zdrowia psychicznego, to jednak trzeba przychylić się do poglądu, iż

zasięgnięcie opinii biegłego psychiatry co do istnienia w konkretnej sprawie uzasadnionych wątpliwości co do poczytalności będzie w pełni uzasadnione. Dolegliwość badania psychiatrycznego, któremu oskarżony (podejrzany) musi się poddać jest oczywista, co nakazuje korzystanie z tego dowodu w sytuacjach rzeczywiście niezbędnych. Nie można też zapominać o kosztach z tym związanych. Najistotniejsze jest jednak to, że w wielu wypadkach zaistnienia okoliczności wskazywanych w orzecznictwie Sądu Najwyższego, dopiero ocena biegłego psychiatry, mającego wiadomości specjalne w tej dziedzinie wiedzy, pozwoli organowi procesowemu ustalić, że zachodzi albo nie zachodzi wątpliwość co do poczytalności, a więc zasięganie opinii psychiatrycznej, w trybie określonym w art. 202 i nast. k.p.k., nie jest konieczne albo jest niezbędne.

Nie może budzić wątpliwości to, że taka opinia (jednego psychiatry – wydana z reguły po rozważeniu okoliczności ujawnionych w toku dotychczasowego postępowania i bez przeprowadzania badania psychiatrycznego) ma taką samą wagę procesową, jak każda inna opinia wydawana na podstawie art. 193 § 1 k.p.k. Jednakże ze względu na jej szczególnie rodzaj i zakres opiniowania, sąd, nie dzieląc jej, może, bez powoływania kolejnego biegłego tego rodzaju, zarządzić mimo to badanie psychiatryczne w trybie określonym w art. 202 i nast. k.p.k. W tym bowiem wypadku wiadomości specjalne mogą dotyczyć tylko części istotnych w tej kwestii okoliczności, a sąd (prokurator), oceniając ich całokształt, dokona odmiennych niż biegły ustaleń.

5. Ocena opinii psychiatrycznej i psychologicznej dokonywana przez organ procesowy co do zasady nie różni się niczym od oceny opinii innego rodzaju. Z brzmienia przepisów art. 200 i 201 k.p.k. wynika, że opinia powinna mieć określoną formę wskazaną przez organ procesowy – usna

lub pisemna (art. 200 § 1 k.p.k.), ustawowo określone elementy (art. 200 § 2 k.p.k.), a przede wszystkim powinna to być opinia pełna, jasna oraz wewnętrzne i zewnętrznie niesprzeczna (art. 200 § 2 k.p.k.).

Organ procesowy, korzystający z opinii biegłych tych specjalności, nie ma wiedzy w zakresie psychiatrii i psychologii, a jedynie wiedzę o psychiatrii i psychologii. Nie jest więc w stanie, w praktyce zakwestionować ustaleń biegłych będących wynikiem ich specjalistycznych czynności. Ma jednak możliwość prześledzenia toku argumentacji biegłych oraz ustalenia, czy biegli uwzględnili wszystkie ujawnione w sprawie okoliczności. Właśnie wiedza o psychiatrii i psychologii pozwala, z jednej strony, wskazać biegłym okoliczności sprawy, które powinni uwzględnić przygotowując opinię, a z drugiej, ustalić, czy biegli wydając opinię uwzględnili wszystkie istotne okoliczności a ponadto, czy nie wypowiedzieli się ponad swe kompetencje. Co oczywiste, zakres opinii psychiatrycznej nie może być węższy niż to, co zostało określone w art. 202 § 4 k.p.k. W innym wypadku opinia powinna zostać uznana za niepełną, co będzie wymagało jej uzupełnienia w trybie określonym w art. 201 k.p.k.

6. Opinia psychiatryczna, aby mogła zostać uznana za pełnowartościową musi zostać wydana przez co najmniej dwóch lekarzy psychiatrów – art. 202 § 1 k.p.k., a więc mających co najmniej pierwszy stopień specjalizacji w tym zakresie. Opinia może zostać uznana za niewystarczającą, jeżeli organ procesowy uzna, że biegli, wydając opinię, wykazali się niewystarczającymi kwalifikacjami. Wtedy sąd (organ procesowy) musi dopuścić dowód z opinii innych biegłych, których kwalifikacje nie będą wątpliwe (art. 196 § 3 k.p.k., który stanowi, że sąd powołuje, a więc musi powołać). Co prawda nie stanowi to wymogu ustawowego (art. 202 § 2 k.p.k.), to w praktyce uznać należy za niespełniającą warunków pełno-

ści opinię psychiatryczną wydaną bez udziału psychologa, a już z całą pewnością w wypadku opiniowania w sprawie o zabójstwo popełnione pod wpływem silnego wzburzenia (art. 148 § 4 k.k.). W praktyce nie budzi to żadnych wątpliwości, gdyż do zupełnie odosobnionych należą wypadki wydawania opinii psychiatrycznych bez udziału psychologa. Żałować jedynie trzeba, że ustawodawca nie zdecydował się na wprowadzenie w tym zakresie wymogu ustawowego, przez odpowiednio uzupełniony zapis w art. 202 § 1 k.p.k.

Podobnie należy oceniać konieczność udziału w opiniowaniu psychiatrycznym biegłych innych specjalności. Co prawda, również co do nich udział w wydawaniu opinii uzależniony jest od wniosku psychiatrów, ale wystąpienie w sprawie szczególnych okoliczności obliguje do złożenia takiego wniosku. Jego brak, w takiej sytuacji (dotyczy to także opinii psychologa), powinien stać się podstawą oceny organu procesowego, że przedstawiona opinia psychiatryczna jest niepełna. Ponieważ w tym wypadku nie ma możliwości *zmuśzenia* biegłych psychiatrów do złożenia takiego wniosku, a sugestie okazały się nieskuteczne, to organowi procesowemu nie pozostaje nic innego, jak tylko zwrócić się o wydanie opinii do innych biegłych albo instytucji, o której mowa w art. 193 § 2 k.p.k.

Jeżeli wydawana jest opinia psychiatryczna, gdy na wniosek psychiatrów opinie wydają także biegli innych specjalności (art. 202 § 2 k.p.k.), bardzo istotny staje się problem sposobu wydawania opinii przez, w istocie, zespół biegłych, którzy mają się wypowiedzieć co do tej samej okoliczności – poczytalności oskarżonego. Rozwiązanie ustawowe co do zasady zdaje się nie pozostawiać żadnych wątpliwości – o sposobie opiniowania decyduje organ procesowy powołujący biegłych. Wydaje się, że z powołaniem się na przepis art. 193 § 3 k.p.k., sąd (pro-

kurator) może zarządzić wydanie opinii kompleksowej. W jej ramach każdy z biegłych, także psychiatry, zachowują autonomię czynności badawczych i dokonywanych ustaleń. Z drugiej jednak strony wszyscy ci biegli, wykonując swe czynności w ramach wspólnego opiniowania, uwzględnić muszą ustalenia pozostałych biegłych, zaś biegli psychiatry i psycholodzy, formułując ostateczną opinię o stanie zdrowia psychicznego, muszą się do tych innych ustaleń odwołać, wskazując jakie mają one znaczenie dla sformułowanych przez nich wniosków. Brak tak rozumianej kompleksowości opinii, wobec treści art. 193 § 3 k.p.k. i art. 202 § 2 k.p.k., może stać się podstawą jej dyskwalifikacji, jako opinii niepełnej, w tej swojej szczególnej kategorii.

7. O zakresie czynności badawczych decyduje biegły, gdyż ta kwestia dotyczy tego, co wymaga wiadomości specjalnych w rozumieniu art. 193 § 1 k.p.k. Nie zwalnia to jednak organu procesowego od obowiązku, a tym samym nie pozbawia uprawnienia do wyegzekwowania od biegłego wykonania wszystkich czynności niezbędnych do uzyskania wystarczających danych do sformułowania opinii. W wypadku opinii psychiatrycznej i psychologicznej będzie to obowiązek osobistego zbadania pacjenta, zapoznanie się z dostępną dokumentacją lekarską, zapoznanie się z aktami sprawy, a także przeprowadzenie badań dodatkowych. W wypadku obu opinii, przeprowadzenie odpowiedniego wywiadu (lekarskiego i psychologicznego). Biegli, poza zobowiązaniem do zapoznania się z aktami sprawy i dokumentacją lekarską, nie są związani sugestiami sądu co do tego, jakie czynności mają przeprowadzić, jednakże w opinii, w części stanowiącej sprawozdanie z przeprowadzonych badań, powinni wypowiedzieć się co do tego, dlaczego wykonanie określonych czynności uznali za zbędne. Niedostatek wypowiedzi biegłych w tym zakresie może stać się podstawą kwestio-

nowania opinii (art. 201 k.p.k.). To samo dotyczy co w każdej opinii najistotniejsze – końcowych ustaleń i argumentacji przemawiającej za przyjęciem tych ustaleń – co ustawa procesowa nazywa zbiorczo *wnioskami* (art. 200 § 2 pkt 6 k.p.k., końcowa część zdania).

8. Odrębną kwestią, jednoznacznie unormowaną w k.p.k., jest tryb badania psychiatrycznego oskarżonego, połączonego z obserwacją w zakładzie leczniczym (art. 203 § 1 k.p.k.). Nie może dziś być żadnych wątpliwości co do tego, że o przeprowadzeniu tego dowodu decydować mogą wyłącznie względy medyczne, gdyż jest to metoda badania, której potrzeba zastosowania wymaga posiadania wiadomości specjalnych i właśnie z tego powodu została pozostawiona przez ustawodawcę biegłym biorącym udział w opiniowaniu psychiatrycznym. Nie tylko psychiatrom, ale także innym biegłym powołanym w trybie określonym w art. 202 § 2 k.p.k.

Szczególnie istotne wydaje się w tym zakresie stanowisko psychologa, dla którego możliwość dłuższej obserwacji oskarżonego może okazać się szczególnie przydatna w sformułowaniu wniosków na użytek opinii o stanie zdrowia psychicznego. Trudno byłoby jednak przyjąć, nawet przy aprobacie psychiatrów, dopuszczalność obserwacji w zakładzie leczniczym tylko w tym celu, aby badania mógł przeprowadzić wyłącznie psycholog. Być może jednak, w praktyce, sytuacje takie w ogóle się nie zdarzają. W każdym razie, organ procesowy nie ma możliwości *zmuszenia* biegłych do wystąpienia z wnioskiem o badanie połączone z obserwacją, co jednak nie zwalnia biegłych, o ile taka sugestia ze strony sądu (prokuratora) została sformułowana, od obowiązku ustosunkowania się w opinii także do tej kwestii. Z kolei organ procesowy, nie przekonany argumentacją biegłych w tym zakresie, władny jest uznać opinię wydaną bez przeprowadzania obser-

wacji, za niepełną i zwrócić do innych biegłych o wydanie kolejnej opinii (art. 201 k.p.k.).

9. Zgodnie z wolą ustawodawcy, opiniowanie o stanie zdrowia psychicznego oskarżonego (podejrzanego), należy do lekarzy psychiatrów (art. 202 § 1 k.p.k.) i tylko od nich zależy, czy w opiniowaniu wezmą udział biegli innych specjalności (art. 202 § 2 k.p.k.). Konieczne kwalifikacje biegłych w tym zakresie zostały określone przez wskazanie specjalizacji psychiatrycznej lekarza, natomiast żaden przepis k.p.k. nie mówi o tym, jakimi kwalifikacjami legitymować się powinien współopiniujący lekarz nie będący psychiatrą. Uprawnionym będzie przyjęcie, iż lekarz taki musi mieć w swojej specjalności co najmniej pierwszy stopień specjalizacji, natomiast psycholog musi mieć kwalifikację psychologa klinicznego. O ile wszyscy biegli nie spełniają tych minimalnych wymogów, ich opinia musi zostać uznana za wydaną przez osoby nieuprawnione. Konsekwencją tego będzie konieczność powołania innych biegłych, w miejsce niewystarczająco kompetentnych, a następnie konieczność wydania ponownie końcowej opinii przez psychiatrów i psychologa. Dopiero wówczas bowiem zostaną spełnione wymogi określone w art. 195 k.p.k. Tak samo postąpi organ procesowy w sytuacji, gdy powołanie biegłego nastąpi z obrazą art. 196 k.p.k., o czym przepisy te wyraźnie stanowią w §§ 2 i 3, a także w wypadku obrazu art. 202 § 3 k.p.k., który co do opinii psychiatrycznej stawia szczególny wymóg, by opiniujący, nie tylko lekarze psychiatrzy, nie pozostawali ze sobą w związku małżeńskim albo innym stosunku, który mógłby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do ich samodzielności. Co prawda dziwić może tego rodzaju wymóg sformułowany przez ustawodawcę tylko co do opiniowania psychiatrycznego, ale najistotniejsze jest, by przepis ten stosować z umiarem, służącym dobru toczącego się

postępowania karnego. Co oczywiste, związek małżeński i konkubinat wyłączają biegłych, ale w wypadku biegłych o znaczącej różnicy w doświadczeniu zawodowym, najdalej posunięta rozważa jest konieczna. Młodzi biegli powinni mieć możliwość doskonalenia swych umiejętności we współpracy z najwyższymi kwalifikowanymi.

10. W podsumowaniu tych rozważań na temat oceny przez organ procesowy opinii psychiatrycznej i psychologicznej odrzucić trzeba pogląd, jako oczywiście niesłuszny, że sąd (prokurator), nie mając wiedzy psychiatrycznej i psychologicznej, zdany jest na zaufanie wobec biegłego, co miałoby być szczególnie uzasadnione w sytuacji, gdy jest to biegły sądowy, którego kwalifikacje zawodowe i przydatność jako biegłego potwierdzone zostały wpisem na urzędową listę. Jest to oczywiście niedopuszczalne. Osoba reprezentująca organ procesowy, wyposażony w wiedzę o psychiatrii i psychologii, może w pełni kompetentnie określić biegłym przedmiot opinii o stanie zdrowia psychicznego, wyegzekwować od biegłych przeprowadzenie wszystkich niezbędnych czynności badawczych, zapoznanie się z aktami sprawy, przeprowadzonymi już dowodami i dokumentacją, także lekarską. Sąd (prokurator) władny jest uzyskać od biegłego opinię pełną, jasną i niesprzeczną, a w ostateczności zwrócić się do innych biegłych, gdy dotychczasowi okazali się niekompetentni. W świetle tych spostrzeżeń okazuje się, że, co prawda, czynności badawcze i ustalenia (wnioski) muszą zostać dokonane przez osoby mające wiadomości (wiedzę) specjalne, to jednak organ procesowy zachowuje pełnię kontroli w całym toku opiniowania. Tylko w takim bowiem wypadku możliwe jest uznanie, że to organ procesowy (sąd, prokurator), a nie biegły, choćby najbardziej kompetentny, dokonuje ustalenia okoliczności istotnych w sprawie – co do odpowiedzialności karnej oskarżonego (podejrzanego).

Piśmiennictwo:

1. Czeredecka A., Jaśkiewicz-Obydzińska T. (red.): *Techniki Projekcyjne w Psychologicznej Ekspertyzie Sądowej – Materiały z konferencji*, Kraków-Balice 6–8 maja 1996 r., Kraków 1996.
2. Doda Z.: *Dowód z opinii biegłych psychiatrów w postępowaniu karnym*, „Prok. i Pr.” 1995, z. 6.
3. Gierowski J. K.: *Motywacja zabójstw*, Kraków 1989.
4. Gierowski J. K.: *Silne wzburzenie jako przedmiot sądowej ekspertyzy psychologicznej*, „Palestra” 1995, z. 3–4.
5. Gierowski J. K., Szymusik A.: *Postępowanie karne i cywilne wobec osób zaburzonych psychicznie*, Kraków 1996.
6. Heitzman J.: *Zastosowanie teorii stresu w diagnozie sądowo-psychiatrycznej*, „Palestra” 1997, z. 1–2.
7. Paprzycki L. K.: *Wpływ opinii o ograniczonej poczytalności na rozstrzygnięcie o winie i karze w sprawach o umyślne pozbawienie życia człowieka*, (w:) Rutkowski R., Majchrzyk Z.: *Materiały VII Krajowej Konferencji Sekcji Psychiatrii Sądowej PTP. Teoria i praktyka oceny poczytalności*, Warszawa 1988.
8. Paprzycki L. K.: *Wpływ stanu nietrzeźwości sprawcy na treść opinii psychiatryczno-psychologicznej w sprawach o umyślne pozbawienie życia człowieka*, „Probl. Praw.” 1989, z. 12.
9. Paprzycki L. K.: *Opiniowanie sądowo-psychiatryczne w postępowaniu karnym, w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego*, „Prok. i Praw.” 1995, z. 7–8.
10. Paprzycki L. K.: *Podstawowe zasady opiniowania sądowo-psychiatrycznego co do poczytalności oskarżonego i zdolności jego uczestniczenia w postępowaniu karnym – zagadnienia prawne*, „Probl. Praw.” 1996, z. 9.
11. Stanik J. M., Majchrzyk Z.: *Etyczno-zawodowe problemy biegłego sądowego psychologa i psychiatry w praktyce sądowej*, Katowice 1995.
12. Zgryzek K.: *Postępowanie w przedmiocie zastosowania środków zabezpieczających w polskim procesie karnym*, Katowice 1989.
13. Zgryzek K.: *Orzekanie o środkach zabezpieczających wobec niepoczytalności sprawców czynów zabronionych w świetle projektu kodeksu postępowania karnego w redakcji z lutego 1995 r.*, „Przegl. Pr. Kar.” 1995, z. 13.